



POLISH ACADEMY OF SCIENCES
THE "POLAND 2000 PLUS"
FORESIGHT COMMITTEE

Zagrożenia globalne barierami rozwoju

GLOBALIZACJA, INTEGRACJA EUROPEJSKA A SUWERENNOŚĆ PAŃSTWA





POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET PROGNOZ „POLSKA 2000 PLUS”

GLOBALIZACJA, INTEGRACJA EUROPEJSKA A SUWERENNOŚĆ PAŃSTWA

Redakcja naukowa: Jerzy Wilkin

Warszawa 2017

Polska Akademia Nauk

Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN
adres: Pl. Defilad 1, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
piętro XXV, pokój 2503, tel. 22 182 68 72

e-mail: komprog@pan.pl
www.prognozy.pan.pl

Recenzenci: prof. dr hab. Józef Niżnik, Dr Konrad Prandecki

Wydawca: Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN

© Copyright by Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium
Polskiej Akademii Nauk

Wszelkie prawa zastrzeżone

Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej publikacji bez zgody wydawcy zabronione

Opracowanie graficzne: Agnieszka Miłaszewicz

Redakcja merytoryczna: Mirosława Sadowska

ISBN 978-83-63305-44-4

WPROWADZENIE

Większość opracowań zamieszczonych w tym tomie jest rozszerzoną wersją referatów wygłoszonych na konferencji Komitetu Prognoz Polska 2000 Plus przy Prezydium PAN: „Globalizacja, integracja europejska a państwo suwerenno-narodowe”, która odbyła się 12 kwietnia 2017 r.

Zakres tematyczny konferencji był bardzo szeroki: od procesów zachodzących w skali globalnej, poprzez analizę tego, co dzieje się w Unii Europejskiej, na analizie naszych krajowych problemów kończąc. Triada: globalizacja - integracja europejska – suwerenność, dość dobrze oddaje zakres i dramatyzm złożoności relacji oraz przestrzeni sporów, zarówno politycznych, jak i merytorycznych -naukowych, będących obecnie przedmiotem szerokiego dyskursu, tak w naszym kraju, jak i w wielu innych krajach europejskich.

Autorzy tego tomu opracowań, podejmują tematy bardzo ważne i trudne, a nawet „gorące”. Do takich tematów należy niewątpliwie problem suwerenności kraju, funkcjonującego w instytucjonalnych strukturach Unii Europejskiej, charakter i niebezpieczeństwa współczesnej globalizacji, tendencje migracyjne na świecie i skutki kryzysu migracyjnego w Europie, narastanie nacjonalizmów, globalne uwarunkowania rozwoju Polski i UE oraz scenariusze tego rozwoju, przyszłość integracji europejskiej (Projektu Europejskiego), przyczyny wzrostu liczby państw narodowych i ewolucja ich kształtu oraz roli, przepływy kapitałowe, zjawisko imperializmu finansowego, pogłębianie się nierówności i zróżnicowań międzynarodowych oraz wiele innych.

Zamykający tę książkę krótki esej noszący tytuł: „Mądra Polska, zgodna Europa, solidarny świat” może być potraktowany jako wezwanie, marzenie albo też imperatyw. W poprzedzających ten esej rozdziałach ich autorzy pokazują w sposób niekiedy bardzo dobitny, że zarówno Polska, Unia Europejska, jak i świat oddalają się od tego pożądanego stanu.

Książka ma charakter interdyscyplinarny; przygotowana została przez grono znanych naukowców reprezentujących różne dyscypliny i dziedziny nauki. Taka perspektywa badawcza pozwala lepiej zrozumieć źródła, przebieg i konsekwencje zjawisk politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych, które obserwujemy w skali globalnej, europejskiej i krajowej. Analizy, materiał empiryczny i wnioski zawarte w tej książce zachęcają do dyskusji, zadumy, a nawet niepokoju. Dotyczą one niezwykle ważnych problemów, wobec których nikt nie powinien zostawać obojętny.

Jerzy Wilkin

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
Sytuacja Polski w burzliwych czasach – <i>Jerzy Wilkin</i>	7
Globalizacja – I i II etap rozwoju – <i>Jerzy Kleer</i>	16
Państwo suwerenno-narodowe w warunkach globalizacji - presja, ewolucja i odrodzenie – <i>Bogdan Góralczyk</i>	46
Suwerenność państwa i narodowopañstwowe tożsamości w warunkach globalizacji – <i>Jacek Raciborski</i>	69
Polska w obliczu procesów internacjonalizacji, globalizacji i integracji – <i>Marian Gorynia</i>	83
Europa – w poszukiwaniu przyszłości – <i>Michał Boni</i>	101
Przepływy kapitałowe i przemieszczenia ludności -. <i>Stanisław M. Szukalski</i>	129
Mądra Polska, zgodna Europa, solidarny świat – <i>Michał Kleiber</i> ...	156
O Autorach	159

POLSKA W OBLICZU PROCESÓW INTERNACJONALIZACJI, GLOBALIZACJI I INTEGRACJI

Wstęp

Celem opracowania jest:

1. Identyfikacja i ocena najważniejszych wyzwań-tendencji opisujących sytuację Polski w procesach internacjonalizacji, globalizacji i integracji.
2. Dokonanie refleksji nad możliwym kształtowaniem się tych tendencji w przyszłości – zarysowanie scenariuszy rozwojowych.
3. Zaproponowanie koncepcji narzędzia analitycznego użytecznego w wyborze i wdrażaniu strategii w odniesieniu do zidentyfikowanych szans i zagrożeń.

Realizacji tych celów został podporządkowany układ rozdziału, którego części odnoszą się do wymienionych wyżej zagadnień.

Zakres czasowy prowadzonych rozważań skupia się na okresie od 1990 roku do 2017 roku w części diagnostycznej oraz zawiera uwagi na temat przyszłości w okresie zasadniczo 5-10 letnim, a tam, gdzie dotyczy innego przedziału czasowego zostało to osobno zaznaczone.

Autor rozdziału jest ekonomistą, zdaje sobie jednak sprawę z faktu, że udział Polski w procesach internacjonalizacji, globalizacji i integracji jest zagadnieniem niezwykle złożonym, wieloaspektowym, wielowymiarowym, interdyscyplinarnym, trudnym do zbadania i na pewno nie wpisuje się w zainteresowania jednej tylko dyscypliny, jaką jest ekonomia. Bez wątpienia dużą, a czasami nawet decydującą, rolę odgrywają tutaj także aspekty polityczne/politologiczne, społeczne/socjologiczne, psychologiczne, prawne itp. W związku z powyższym należy zasygnalizować potrzebę prowadzenia badań o charakterze interdyscyplinarnym; tylko takie podejście może bowiem dać zadowalające wyjaśnienia, a w efekcie prowadzić do skonstruowania właściwych narzędzi polityki państwa skierowanej na rozwiązywanie występujących problemów. Czytelnicy są więc proszeni o to, by w tych miejscach, gdzie dominują stanowiące obszar kompetencyjny autora zagadnienia ekonomiczne, zechcieli to zaakceptować oraz dokonać na własny użytek uzupełnień o te aspekty, które zostały pominięte albo potraktowane zbyt skrótowo.

I. Główne wyzwania stojące przed Polską na przełomie tysiącleci – perspektywa międzynarodowa

W rozpatrywanym tutaj okresie bez wątpienia najważniejszym wyzwaniem dla Polski było zapoczątkowanie i przeprowadzenie procesu transformacji społeczno-gospodarczej, której nie można redukować wyłącznie do przemian rynkowych i powrotu do gospodarki rynkowej. Rozpoczęcie procesu transformacji spowodowało, że stało się możliwe szersze ujawnienie się i wzmocnienie oddziaływania takich procesów jak internacjonalizacja, globalizacja i integracja. Należy bowiem zauważyć, że jeszcze w czasach obowiązywania gospodarki socjalistycznej w Polsce procesy umiędzynarodowienia, globalizacji i integracji w wielu wymiarach zachodziły już w innych rejonach świata. Ich szersze „dotarcie” do Polski stało się dopiero możliwe po rozpoczęciu transformacji. Transformacja była więc czynnikiem pierwotnym i warunkującym oddziaływanie pozostałych [Gorynia 2012]. Dwa kolejne najważniejsze wyzwania dla Polski stanowiły globalizacja oraz integracja z Unią Europejską [Gorynia 2016a]. Warto tutaj zaznaczyć, że posługując się w wywodzie pojęciem globalizacji zazwyczaj mamy na myśli *de facto* internacjonalizację i globalizację. Nie wchodząc szerszej w zawiałości terminologiczne na potrzeby tego tekstu można przyjąć, że internacjonalizacja oznacza rozwój współpracy międzynarodowej albo umiędzynarodowienie tej współpracy w jakiejś dziedzinie. Gdyby odnieść ją przykładowo do sfery gospodarczej, to chodzi przede wszystkim o takie aspekty jak wymiana handlowa oraz przepływy zagranicznych inwestycji bezpośrednich, przepływy kapitału, przepływy siły roboczej itp. Globalizację można natomiast traktować jako najwyższe stadium internacjonalizacji, wyróżniające się większą intensywnością i powszechnością współpracy w skali międzynarodowej. W literaturze natomiast przyjęto się zbitkę internacjonalizacji i globalizacji redukować w uproszczeniu do globalizacji, co jest – jak wynika z powyższych uwag – do pewnego stopnia uproszczeniem.

Nie ulega wątpliwości, że na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku dominującą rolę odgrywała transformacja, która była warunkiem *sine qua non* możliwości wystąpienia wpływu globalizacji na Polskę oraz stanowiła punkt wyjścia do podjęcia działań prowadzących do członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Zasadniczo panuje zgoda odnośnie do tego, że – jak podkreśla się w wielu opracowaniach – polska transformacja była dużym sukcesem w kontekście przebudowy systemu politycznego, społecznego i gospodarczego, a także doprowadziła do osiągnięcia relatywnie najlepszych efektów wzrostu gospodarczego wśród wszystkich krajów transformacji [Kleer, Kondratowicz (red.) 2006; Gorynia, Kowalski 2008; Kowalski 2009; Orłowski 2010; Woźniak 2011; Kowalski 2013; Bałtowski, Miszewski 2015, Gorynia, et al. 2016; Gomulka 2016]. Należy przy tym zaznaczyć, że w tendencji pozytywne oceny polskiej transformacji społeczno-polityczno-gospodarczej pochodzące głównie z zagranicznych opiniotwórczych ośrodków naukowych, politycz-

nych i innych podkreślają pokojowy oraz zasadniczo ewolucyjny¹ charakter przeprowadzonych zmian. Równocześnie powinno się jednak odnotować, iż w literaturze przedmiotu występuje także silny nurt krytyczny podkreślający, że osiągnięcia polskiej transformacji byłyby większe, gdyby nie błędy w polityce gospodarczej [Bałtowski, Kozarzewski 2014; Kołodko, Nuti 1997, Kołodko 2014; Kowalik 2009; Kozłowski, Wojtysiak-Kotlarski (red.) 2014]. Cechą zasygnalizowanego nurtu krytycznego jest toczenie debaty w konwencji *ex post*, podczas gdy realizacja polityki gospodarczej odbywa się w czasie rzeczywistym. Wydaje się, że podsumowaniem prowadzonych na ten temat sporów mogłaby być konstatacja, iż mimo że Polska osiągnęła w porównaniu z innymi krajami regionu stosunkowo najlepsze rezultaty w płaszczyźnie ekonomicznej, to nie jest pozbawione podstaw przypuszczenie, że występował pewien margines możliwości prowadzenia lepszej i bardziej skutecznej pro wzrostowej polityki gospodarczej oraz że lepiej² mogły być zostać rozwiązane kwestie partycypacji wszystkich grup społecznych w owocach transformacji. Jednocześnie jednak szacowanie w tej chwili możliwych konsekwencji odstępstw od przyjętych rozwiązań i potencjalnych rozmiarów ich efektów nie ma większego sensu. Należy jeszcze podkreślić, że krytyka polskiej transformacji spotykana w literaturze daje się stopniować i że można wyróżnić także nurt bardziej radykalny, który w sposób bardzo wyrazisty i zarazem jednostronny uwypukla negatywne aspekty przemian [zob. np. Karpiński, Paradysz, Soroka, Żółtowski 2013].

Pokrótkie scharakteryzowany czynnik transformacyjny tylko pozornie może być odbierany jako czynnik o charakterze wewnętrznym. Wymiar międzynarodowy transformacji polegał przede wszystkim na tym, że przebudowa systemu polityczno-społeczno-gospodarczego zawierała w sobie liczne elementy, których konfiguracja przesądzała o możliwości coraz szerszego włączania się Polski do obiegu międzynarodowego, przede wszystkim w wymiarze gospodarczym, ale nie tylko. Innymi słowy transformacja była warunkiem koniecznym, ale nie dostatecznym rozwoju współpracy Polski z otoczeniem międzynarodowym, którego dwa najważniejsze składniki stanowią internacjonalizacja/globalizacja oraz integracja z Unią Europejską.

Procesy internacjonalizacji/globalizacji zachodzące po II wojnie światowej cechowały się dość niskim poziomem intensywności. Przyjmuje się, że dopiero w latach 70-tych XX wieku rozpoczęła się trzecia faza globalizacji. W tym okresie

¹ Z oceną polskiej transformacji jako procesu ewolucyjnego nie zgodzą się zapewne ci, którzy podkreślają szokowy charakter tzw. programu albo planu Balcerowicza. Wydaje się jednak, zwłaszcza z perspektywy dłuższego okresu, że kwestia poziomu radykalności terapii szokowej miała charakter względny i jej dzisiejsza ocena może wydawać się łagodniejsza.

² Lepsza dystrybucja rezultatów transformacji może oznaczać podział bardziej sprawiedliwy, a w zasadzie podział znajdujący szerszą społeczną akceptację. Wydaje się, że kwestia ta stanowiła podstawę wytworzenia się silnych podziałów politycznych, które są naturalną cechą przemian, ale których skala po przekroczeniu pewnej granicy może jednakże być oceniana jako kontraproduktywna z punktu widzenia budowania materialnych podstaw przemian cywilizacyjnych w Polsce.

gospodarka polska była gospodarką w znacznym stopniu autarkiczną, a handel zagraniczny był traktowany nie jako źródło przysparzania korzyści z międzynarodowego podziału pracy, ale jako środek do pozyskania dóbr, których wytworzenie/pozyskanie z różnych powodów nie było możliwe w kraju. Tak więc – jak to już zaznaczono – znaczniejszy wpływ czynnika internacjonalizacji/globalizacji na Polskę stał się faktem za sprawą transformacji rynkowej. W punkcie wyjścia należy podkreślić niejednoznaczność oraz wielowymiarowość pojęcia globalizacji [zob. np. Brown 1992; Dicken 1992; Ohmae 1995; Parker 1998; Gilpin 2000; Streeten 2001; Gorynia 2002; Stiglitz 2002; Milward 2003; Dunning 2003; Bhagwati 2004; Stiglitz 2008, Böss (ed.) 2010, Rodrik 2011; Stiglitz 2011; Nederveen 2012]. Ujęcie wymiarów globalizacji w naukach społecznych interesująco opisał Kowalski (2013, s. 13). Na potrzeby tego opracowania wystarczy przyjąć, że globalizacja jest najwyższym pod względem intensywności stadium internacjonalizacji wielowymiarowych związków pomiędzy różnymi krajami. Różne analizy i ujęcia globalizacji w literaturze przedmiotu cechuje różne rozłożenie akcentów. Niżej prezentujemy koncepcje kilku autorów, które zostały dobrane ze względu na „wkład intelektualny” umożliwiający interdyscyplinarne wyjaśnienie i zrozumienie procesów globalizacji oraz ze względu na ewentualną przydatność w celach aplikacyjnych rozwijanych w dalszej części opracowania. W literaturze przedmiotu można spotkać się z propozycją analizy i oceny globalizacji w kategoriach szans i zagrożeń [Streeten 2001]. Autor zaproponował koncepcję swego rodzaju bilansu globalizacji (*Balance sheet of globalization – Rough approximations*), w którym identyfikuje tych, którzy na globalizacji zyskali oraz tych, którzy stracili [Streeten 2001, s. 30]. W debacie pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami globalizacji ważny jest również głos naukowców ekonomistów. Przykładem rzeczowej i rzetelnej analizy tego zagadnienia jest ujęcie zaproponowane przez Bhagwati’ego [2004]. Autor ten identyfikuje plusy i minusy globalizacji w następującym układzie: Ubóstwo – zmniejszenie – zwiększenie; Praca dzieci – redukcja – zwiększenie; Rola kobiety – poprawa – regres; Demokracja – promocja – ograniczenie; Kultura – wzbogacenie – narażona na niebezpieczeństwo; Płace i standardy pracy – wzrost – obniżka; Środowisko – poprawa – pogorszenie; Korporacje międzynarodowe – pożyteczni aktorzy – drapieżcy; Przestępczość – spadek – wzrost; Zdrowie – poprawa – regres. Na uwagę zasługuje również diagnoza Kołodki [2008, 2013] odnosząca się do wyzwań stojących przed cywilizacją ziemską w związku z procesami globalizacji. Została ona przedstawiona jako tuzin „wielkich spraw przyszłości” i obejmuje następujące elementy: tempo i granice wzrostu gospodarczego; ewolucja wartości i ich kulturowe implikacje dla procesów rozwojowych; instytucjonalizacja globalizacji versus narastający brak koordynacji i chaos; integracja regionalna i jej sprzężenie z globalizacją; pozycja i rola organizacji pozarządowych; środowisko przyrodnicze i konkurencja o wyczerpujące się zasoby naturalne; procesy demograficzne i migracje ludności; bieda, nędza i nierówności społeczne; gospodarka i społeczeństwo oparte na wiedzy; postęp naukowo-techniczny; ewolucja sieci i jej gospodarcze konsekwencje; konflikty i bezpieczeństwo, wojna

i pokój. Warto odnotowania są również poglądy Orłowskiego [2016, s. 217], który zgadza się z opinią Kołodki, że „w skali całego świata bilans globalizacji jest korzystny” [Kołodko 2013]. Równocześnie zauważa jednak, że globalizacja wywołuje także wiele kontrowersji i zarzutów oraz podaje pięć najważniejszych z nich w nawiązaniu do prac krytyków globalizacji [Stiglitz 2002]: niesprawiedliwe reguły gry, narzucone przez dysponujące większą siłą kraje rozwinięte; orientacja procesów globalizacji wyłącznie na zysk i wartości materialne, z lekceważeniem innych aspektów życia; niedemokratyczne ograniczanie suwerenności wielu krajów rozwijających się; bardzo nierównomierny rozkład korzyści płynących z globalizacji oraz narzucanie wielu krajom rozwijającym się systemu gospodarczego nieodpowiedniego dla ich tradycji, kultury i wyzwań rozwojowych. Warto zauważyć, że poglądy Rodrika [2011], który do globalizacji podchodzi w sposób interdyscyplinarny i zarazem krytyczny wskazując na konflikty między demokracją, interesami państw narodowych i globalizacją ekonomiczną oraz proponuje sposoby ich rozwiązywania. Wydaje się, że wyzwania przyszłości dla gospodarki polskiej będą związane przede wszystkim z tym procesem, choć w pewnym stopniu i w jakimś ograniczonym czasowo okresie może się jeszcze utrzymywać decydujące znaczenie integracji z UE. W dalszej przyszłości prawdopodobny zdaje się wzrost znaczenia globalizacji. Dlatego właśnie temu czynnikowi warto było poświęcić trochę więcej uwagi.

W tle oddziaływania procesów transformacji ustrojowej w wymiarze wewnętrznym oraz procesów globalizacji w płaszczyźnie międzynarodowej pojawił się trzeci najistotniejszy czynnik, czyli integracja. Po zmianach, jakie wystąpiły w Europie Środkowo-Wschodniej na przełomie lat 80- i 90-ych XX wieku przystąpienie do Sojuszu Północno-Atlantyckiego oraz członkostwo w Unii Europejskiej stanowiły powszechny cel polityczny tej grupy krajów. Tak było również w wypadku Polski. Znaczenie czynnika integracji z Unią Europejską wzrastało w miarę przygotowań do przystąpienia Polski do UE w 2004 roku i bezpośrednio po uzyskaniu członkostwa [Gorynia 2014; Gorynia 2016a]. Gospodarka polska odniosła z tego tytułu określone korzyści przejawiające się wzrostem wymiany handlowej, zarówno po stronie eksportu, jak i importu, wzrostu zagranicznych inwestycji bezpośrednich, zarówno napływających do Polski, jak i wypływających z naszego kraju, a także uzyskania dostępu do dużych środków europejskich w ramach prowadzonej polityki spójności [Gorynia 2016b]. Wymienione czynniki oddziaływały na tempo wzrostu gospodarczego oraz na jego rozmiary, w tym także wartości Produktu Krajowego Brutto (PKB) na głowę mieszkańca. Integracja przyczyniła się do podwyższenia dobrobytu w wymiarze ekonomicznym oraz awansu cywilizacyjnego Polski. Jednocześnie pojawiły się pewne następstwa integracji, które w powiązaniu z oddziaływaniem innych czynników doprowadziły do znacznych rozmiarów emigracji z Polski oraz do silnej, czasami uważanej nawet za nadmierną, koncentracji geograficznej polskiego eksportu i importu w relacjach z krajami UE. Te ostatnie okoliczności oceniane są raczej negatywnie, gdyż uzależniają w zbyt wysokim stopniu rozwój gospodarki polskiej od rozwoju gospodarki unijnej. Ta z kolei rozwija się średnio

wolniej aniżeli gospodarka światowa, a w szczególności wolniej niż niektóre składowe tej gospodarki (Chiny, Indie oraz niektóre inne *emerging economies* itp.).

Należy zauważyć, że w miarę upływu czasu po 1990 roku zmieniały się proporcje siły oddziaływania tych wyzwań na możliwości rozwojowe Polski. Innym ważnym czynnikiem, którego znaczenia nie powinno traktować się wyłącznie w kategoriach historycznych (historia może się bowiem powtarzać) był światowy kryzys gospodarczy, który pojawił się dość niespodziewanie na przełomie lat 2007/2008. Wystąpienie światowego kryzysu gospodarczego i finansowego stanowiło swego rodzaju przypomnienie o tym, że zarówno gospodarki poszczególnych krajów, jak i gospodarka światowa wcale nie muszą rozwijać się harmonijnie i mogą podlegać zjawiskom kryzysowym. Interpretacja kryzysu przybiera w literaturze skrajnie różniące się postaci. Jedni uważają, że główną przyczyną kryzysu były niedoskonałości rynku i jego zawodność (*market failure*), inni zaś uznają, że podłoże do wybuchu kryzysu stanowiła nadmierna i chybiona ingerencja państwa w gospodarkę (*government failure*) [Dzikowska, Gorynia, Jankowska (red.) 2016; Allen, Carletti 2010; Merrouche, Nier 2010].

Jeśli chodzi natomiast o przyszłość, to wśród czynników o charakterze egzogenicznym decydujące znaczenie będą miały procesy globalizacji w połączeniu z uczestnictwem Polski w ugrupowaniu integracyjnym, jakim jest Unia Europejska. Jak już zauważono po prawie 30 latach transformacji bezpośrednie znaczenie tego czynnika jest stosunkowo niewielkie i będzie maleć. Tym niemniej należy mieć świadomość, że w minionym okresie zmiany transformacyjne doprowadziły do zbudowania ram instytucjonalnych systemu polityczno-społeczno-gospodarczego Polski (na przykład konstytucja, system demokratyczny, struktura własnościowa, system prawny), które, z jednej strony będą stanowić swoiste ograniczenie możliwości rozwiązań wchodzących w rachubę w przyszłości, a z drugiej strony, będą podlegać niechybnej ewolucji. W tym pośrednim słowa znaczeniu transformacja jeszcze długo będzie oddziaływać na naszą przyszłość.

Nie powinno się także zapominać o endogenicznych czynnikach mogących ograniczać rozwój społeczno-gospodarczy w Polsce takich jak problemy demograficzne, pułapka średniego rozwoju, niezadowalający poziom innowacyjności itp.

II. Scenariusze rozwoju sytuacji Polski w obliczu integracji i globalizacji

Przeprowadzone w poprzedniej części rozważania prowadzą do pytań odnośnie do przyszłości. Ta, jak wiadomo, cechuje się wysokim stopniem niepewności. W takiej sytuacji często rekomenduje się korzystanie z metod scenariuszowych³.

³ Warto w tym miejscu zasygnalizować obszerną analizę scenariuszy przyszłości Europy dokonaną przez Kleera [2017, s. 113-134]. Scenariusze zbudowane przez przywołanego autora sięgają roku 2050. Należy także podać przykłady opracowań wybiegających 100 lat do przodu, takie jak np. Friedman [2009] oraz Palacios-Huerta (ed.) [2014].

Można więc zadać pytanie dotyczące możliwości kształtowania się sytuacji Polski ze względu na dwa zidentyfikowane podstawowe wyzwania stojące przed naszym krajem – integrację i globalizację. Wydaje się, że w rozpatrywanym tutaj okresie 5-10 lat priorytetowe znaczenie tych wyzwań dla Polski utrzyma się, choć nie można wykluczyć sytuacji zakończenia członkostwa Polski w UE.

Niżej proponuje się, aby obie rozpatrywane zmienne mogły przyjmować tylko dwie wartości:

integracja – kontynuacja członkostwa w UE *versus* zakończenie członkostwa w UE (Poexit),

globalizacja – kontynuacja trendu globalizacji *versus* deglobalizacja.

Warto podkreślić, że natura obu wyzwań jest całkowicie odmienna, jeśli chodzi o możliwość wywierania na nie wpływu przez Polskę. Procesy globalizacji mają charakter obiektywny, a możliwości oddziaływania na nie przez Polskę są minimalne i dlatego należy je pominąć w dalszych rozważaniach. Z kolei przynależność naszego kraju do UE zależy w wysokim stopniu od Polski i sprowadza się do chęci kontynuacji członkostwa oraz przestrzegania reguł obowiązujących kraje wchodzące w skład tego ugrupowania.

Macierz możliwych sytuacji została przedstawiona na rysunku 1.

Rysunek 1. Możliwe scenariusze – kombinacje integracji i globalizacji

		Integracja w ramach Unii Europejskiej	
		TAK	NIE
Globalizacja	TAK	Scenariusz A	Scenariusz C
	NIE	Scenariusz B	Scenariusz D

Źródło: opracowanie własne

Scenariusz A – *Polska w Unii Europejskiej – Kontynuacja trendu globalizacji*

Zakładamy, że Polska będzie mogła partycypować w efektach wynikających zarówno z integracji, jak i globalizacji. Podstawowe cechy tego scenariusza są następujące:

- Dotychczasowy trend globalizacji co do zasady utrzyma się, możliwe są pewne modyfikacje dotyczące jego tempa oraz korekty zakresu geograficznego i powszechności partycypacji, a także zmiany w dystrybucji efektów – wydaje się, że taki rozwój wypadków stanowiłby szansę rozwojową dla świata, zwłaszcza mniej rozwiniętego. Wydobyć się z zacofania gospodarczego będzie w przeciwnym razie niemożliwe albo zdecydowanie wolniejsze.
- Obecność Polski w UE ma sens i daje szansę na pełniejsze odniesienie korzyści w sytuacji przynależności do rdzenia tej organizacji, a w szczególności do strefy euro.
- Do rozważenia w scenariuszu A są dwa podscenariusze – jeden z przynależnością do strefy euro wraz z wszystkimi konsekwencjami z tego wynikającymi, tzn. potencjalnymi korzyściami i niekorzyściami, drugi bez członkostwa w strefie euro z wszelkimi następstwami; należy jednak zaznaczyć, że zgodnie z obowiązującymi i przyjętymi przez Polskę warunkami członkostwa w UE drugi podscenariusz może mieć tylko charakter przejściowy.

Scenariusz B – *Polska w Unii Europejskiej – Deglobalizacja*

Zakładamy, że w przypadku tego scenariusza Polska będzie mogła skorzystać tylko z efektów integracji w ramach UE, a korzyści szerszego uczestnictwa we współpracy z innymi krajami przestaną być dostępne. Możliwe cechy scenariusza B obejmują następujące okoliczności:

- Tendencje deglobalizacyjne mogą oznaczać jednocześnie tendencje dezintegracyjne – rozwój tendencji protekcyjnych w skali świata może skłonić przynajmniej niektóre kraje członkowskie UE do większego sceptycyzmu w kwestiach integracji oraz do rozwoju podejścia przesyczonego nacjonalizmem; możliwe jest także odmienne w stosunku do opisanego nastawienie krajów UE zmierzające do rekompensaty strat wynikających z deglobalizacji pogłębianiem integracji.
- Tendencje deglobalizacyjne, jeśli wystąpią, będą miały prawdopodobnie charakter przejściowy i w tym sensie kontynuacja obecności Polski w UE jest racjonalna; po ustąpieniu tendencji deglobalizacyjnych łatwiej będzie dołączyć do głównego nurtu globalizacji będąc członkiem UE aniżeli będąc poza Unią.

Scenariusz C – *Polexit – Kontynuacja trendu globalizacji*

Zakładamy, że wówczas Polska nie będzie mogła skorzystać z efektów integracji, a jednocześnie wyjście z UE zmniejszy możliwości absorpcji efektów globalizacji. Scenariusz ten można opisać w następujący sposób:

- Dobrowolna utrata efektów integracji.
- Utrata korzyści z obecności w Unii w warunkach globalizacji – Unia negocjuje i zawiera umowy o wolnym handlu i swobodzie inwestycji (oraz inne elementy stanowiące fundament międzynarodowej współpracy gospodarczej); Polska wyszedłszy z Unii przestaje korzystać z warunków oferowanych przez te

umowy; obniża się stopa wzrostu gospodarczego w stosunku do sytuacji z kontynuacją uczestnictwa w Unii.

- Te kraje, które nie zrezygnują z integracji i udziału w korzyściach z niej płynących przegonią Polskę pod względem cywilizacyjnym i ekonomicznym.

Scenariusz D – *Polexit – Deglobalizacja*

Zakładamy, że Polska będzie pozbawiona zarówno efektów integracji, jak i globalizacji. Można wyróżnić następujące cechy tego scenariusza:

- Dobrowolna rezygnacja z efektów integracji oraz przymusowa rezygnacja z efektów globalizacji.
- Jednoczesna utrata efektów integracji (dobrowolna) oraz globalizacji (obiektywna).

Zgodnie z przyjętym tutaj podejściem nie jest celem tego opracowania dokonanie wyboru jednego, najlepszego, preferowanego scenariusza spośród czterech zarysowanych możliwości. Chodzi raczej o identyfikację uwarunkowań następstw (korzyści i niekorzyści) związanych z poszczególnymi wariantami rozwoju wypadków w przyszłości. Służą temu rozważania przeprowadzone w punkcie IV i V niniejszego rozdziału.

III. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej i w strefie euro⁴

W rozważanym w poprzednim punkcie scenariuszu A zaznaczono, że możliwe są w jego ramach dwa podscenariusze: pierwszy zakładający udział Polski w strefie euro oraz drugi przyjmujący brak członkostwa Polski w tej strefie. Wydaje się, że kwestia ta zasługuje na nieco więcej uwagi.

Dyskusja na temat członkostwa Polski w Unii Europejskiej i będącego jego bezpośrednią konsekwencją wejścia do strefy euro staje się coraz bardziej ożywiona. Z jednej strony toczą się prace nad przyszłością UE mające doprowadzić do wypracowania reform zapewniających tej instytucji stabilność i trwały wzrost, zabezpieczających przed wybuchem kryzysów i sprzyjających podnoszeniu dobrobytu społeczeństw państw członkowskich, z drugiej strony w Polsce obserwujemy nasilenie się sporu politycznego wokół charakteru naszego członkostwa, któremu towarzyszy intensyfikacja wypowiedzi medialnych polityków, naukowców i publicystów.

W prowadzonym wielopłaszczyznowym dyskursie chodzi o sens i istotę uczestnictwa naszego kraju w Unii. Bardzo ważnym, ale jednym z wielu aspektów jest strefa euro i ewentualne w niej członkostwo Polski [Gomułka 2017; Gorynia 2017; Kołodko 2017; Orłowski 2017; Osiatyński 2016; Wojtyna 2017;]. Wydaje się, że prowadzona dyskusja wymaga nie tylko kontynuacji, gdyż wyłącznie w ten sposób mogą zostać wypracowane długookresowo korzystne dla Polski rozwiązania, ale

⁴ Ten fragment opracowania przygotowano w oparciu o publikację autora Gorynia [2017].

również pewnego uporządkowania w sensie pokazania ważności poszczególnych wątków i argumentów pojawiających się w dialogu.

Wzrostowi częstotliwości polemik oraz wnikliwości i drobiazgowości dyskutowanych poglądów, towarzyszy ryzyko pominięcia, zapomnienia, rozmycia albo niedocenienia spraw o znaczeniu fundamentalnym, które w tym miejscu nazwano aksjomatami. Czasami spór dotyczy drugorzędnych szczegółów, a z pola widzenia znikają kwestie podstawowe. Sprzyja temu logika bieżącej walki politycznej i wszelkie uproszczenia oraz przekłamania z nią związane.

Dobór rozważanych tutaj aksjomatów ma charakter subiektywny, ale byłoby wskazane, by były one podzielane nie tylko przez środowiska opiniotwórcze, w tym siły polityczne, ale także przez społeczeństwo polskie. Aksjomaty te stanowią bowiem łącznie coś, co można nazwać polską racją stanu i interesem narodowym, elementem twardego rdzenia naszej wspólnoty państwowej.

Do sformułowania aksjomatów użyteczne będzie przypomnienie i rekonstrukcja wartości, idei i poglądów, które leżały u podstaw procesów, jakie doprowadziły do wyborów czerwcowych w Polsce w 1989 roku, wprowadzenia pakietu reform rynkowych potocznie nazywanych planem albo programem Balcerowicza, zawarcia układu europejskiego, czyli umowy międzynarodowej ustanawiającej stowarzyszenie pomiędzy Polską a Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi w 1991 roku, przystąpienia Polski do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju w 1996 roku, podjęcia w 1998 roku negocjacji członkowskich w sprawie przyłączenia Polski do Unii Europejskiej, przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) w 1999 roku oraz członkostwa w Unii Europejskiej od 1 maja 2004 roku.

Oczywiste jest, że wymienione wyżej najważniejsze etapy przywracania Polsce adekwatnego miejsca w Europie i w świecie wymagały niezwykle wyobraźni politycznej, wiele energii, wysiłku, nakładów czasu, trudnych negocjacji i zdolności do osiągnięcia kompromisu – trwały bowiem łącznie około 15 lat. Warto mieć w pamięci, że podobne procesy o tak dużej wadze historycznej przeważnie zachodzą w długich okresach, a świadomość trudności związanych z ich kreowaniem powinna budzić respekt i zniechęcać do podejmowania ryzyka zaprzepaszczenia osiągniętych rezultatów. Wydaje się, że najbliższa przyszłość Polski w okresie 5-10 letnim będzie mocno zanurzona w sporze wokół poglądów i ocen zawartych w dwóch poprzednich zdaniach. Z jednej strony naiwnością byłoby zakładanie, że podobną ocenę podzielać będą wszyscy Polacy, z drugiej można jednak mieć nadzieję, że wokół takiego pojmowania naszej najnowszej przeszłości możliwe jest budowanie zgody narodowej w elementarnym choćby wymiarze, co nie wyklucza przecież zasadności i możliwości reformowania naszego kraju.

Pierwszy rozważany tutaj aksjomat związany jest z udzieleniem odpowiedzi na pytanie, do jakiego świata należymy jako państwo. Kraje o potencjale takim jak Polska w dzisiejszej skomplikowanej i dynamicznej sytuacji geopolitycznej, gospodarczej i społecznej skazane są na zawieranie sojuszy, aliansów, przymierzy i innych

form współpracy międzynarodowej. Pozostawanie w odosobnieniu, na uboczu polityki światowej niesie za sobą ryzyko marginalizacji znaczenia oraz przeważnie oznaczać będzie utratę szans rozwojowych. Warto w tym kontekście zaznaczyć, że nawet największe mocarstwa starają się pozyskiwać sprzymierzeńców dla prowadzonej przez siebie polityki i nie narzucać wspólnocie międzynarodowej jednostronnych rozwiązań. Wydaje się, że polska polityka zagraniczna po 1990 roku co do zasady mieściła się w tej logice. Świadczą o tym podstawowe wybory dokonane przez Polskę po rozpadzie bloku sowieckiego i załamaniu się gospodarek socjalistycznych oznaczające przynależność do tzw. cywilizacji zachodniej, której wyrazami są posiadanie statusu członka NATO oraz członkostwo w UE.

Przywołane wyżej rozstrzygnięcia wydają się być niepodważalne z punktu widzenia interesu narodowego Polski. Jako takie nie powinny więc być kwestionowane nawet w najbardziej agresywnej debacie politycznej, bo oznaczałoby to podważanie polskiej racji stanu. Co więcej, nie są znane realistyczne, pragmatyczne alternatywy dla przyjętych rozwiązań. Znaczenia i oczywistości tego aksjomatu nie umniejsza fakt, że przynależność do Wspólnoty może przyjmować różne warianty, zakładać różne stopnie zaangażowania politycznego, gospodarczego itd. Mówiąc o aksjomatach mamy bowiem na myśli pryncypia, a nie imponderabilia.

Drugi proponowany aksjomat dotyczy miejsca i roli Polski w dynamicznym i turbulentnym oraz złożonym otoczeniu międzynarodowym. Wcześniej zasygnalizowana przynależność do cywilizacji zachodniej sama w sobie nie jest warunkiem wystarczającym długookresowej pomyślności Polski, a dodatkowo powinna wiązać się z dążeniem do zajmowania możliwie najbardziej eksponowanej, ale też pojmowanej realistycznie pozycji politycznej, ekonomicznej, społecznej, kulturalnej itp. Podstawowe znaczenie powinno tutaj mieć trzeźwe określenie wypadkowej ambicji i realizmu. Z punktu widzenia istoty aksjomatu drugiego pewien niepokój może budzić koncepcja wielu prędkości Unii Europejskiej. Perspektywa, iż Polska mogłaby w niektórych sferach funkcjonować w strefach niskich prędkości, nie jest budująca. W pewnym sensie oznaczałaby dobrowolną marginalizację miejsca naszego kraju we Wspólnocie. Dość trudno wyobrazić sobie, że polskie uczelnie i polscy naukowcy nie mogliby uczestniczyć w części inicjatyw współpracy z uczelniami położonymi w innych krajach członkowskich. Mogłoby to bowiem być równoznaczne z rezygnacją z wyłaniających się szans rozwojowych związanych z postępem naukowo-technicznym i szerzej cywilizacyjnym. Jest wysoce prawdopodobne, że obawy mogą dotyczyć także innych środowisk narażonych na zmniejszenie intensywności współpracy w ramach UE. Tak naprawdę byłoby to bowiem równoznaczne z peryferyzacją i pozbawieniem się wpływu na kształt inicjatyw integracyjnych. Dłuższe pozostawanie poza tym nurtem jest prawdopodobnie tożsame z jakąś formą wykluczenia i wiąże się z osłabieniem pozycji realnie zajmowanej w stosunku do potencjalnie osiągalnej, co z punktu widzenia pryncypiów prowadzenia polityki musiałoby zasługiwać na negatywną ocenę.

Wreszcie aksjomat trzeci wiąże się z odpowiedzią na pytanie, czy Polska powinna przyjąć euro. Warto z całym naciskiem podkreślić, że aksjomat ten jest logiczną konsekwencją dwóch poprzednich. Wydawać by się mogło, że w obliczu podstawowych celów Wspólnoty ma on charakter relatywnie wąski. Naczelne wartości UE to zapewnienie warunków pokoju i współpracy, zapobieganie konfliktom i wykluczenie ewentualności wojny w stosunkach między integrującymi się państwami. Wartości te mają stanowić podwaliny do prowadzenia współpracy gospodarczej, która powinna przynosić wielostronne korzyści i przyczyniać się *per saldo* do podniesienia dobrobytu społeczeństw współpracujących krajów. Pozornie więc przyjęcie euro może wydawać się okolicznością drugorzędną. Wprowadzenie euro jest jednak tak ważne dlatego, że rodzi olbrzymie konsekwencje w sferze gospodarczej, która oddziałuje na wszystkie inne możliwe obszary integracji na zasadzie sprzężenia zwrotnego. W tym sensie można sformułować tezę, że przyjęcie euro ma znaczenie kluczowe obok czynnika politycznego i czynnika bezpieczeństwa.

Polska, wstępując do UE, zobowiązała się do przyjęcia wspólnej waluty. Jest to więc zobowiązanie formalne, którego spełnienie można opóźniać, ale nie da się go odkładać w nieskończoność. Oprócz wymogu formalnego, należy też podkreślić, że większość prac teoretycznych oraz dostępnych badań empirycznych wskazuje na przewagę potencjalnych korzyści nad ewentualnymi negatywnymi skutkami płynącymi z przystąpienia do strefy wspólnej waluty.

Równocześnie trzeba zwrócić uwagę na wiele ważnych, czasami niedocenianych aspektów mikroekonomicznych przyjęcia euro. Z punktu widzenia przedsiębiorcy wspólna waluta zmniejsza poziom ryzyka poprzez eliminację ryzyka kursowego w stosunku do tych transakcji, które są rozliczane w euro. Oczywiście przed tego rodzaju ryzykiem można się na różne sposoby chronić, ale zawsze pociąga to za sobą dodatkowe koszty. Ograniczenie ryzyka odnosi się także do podejmowania decyzji inwestycyjnych - możliwości uzyskiwania wpływów w tej samej walucie, w której ponoszone są nakłady inwestycyjne oznaczają większy komfort działania dla przedsiębiorców. Kolejny argument to koszty transakcyjne prowadzenia wszelkich działań z zakresu biznesu międzynarodowego, wynikające z opłat związanych z przeliczaniem walut przy okazji transakcji eksportowo-importowych, przepływów związanych z zagranicznymi inwestycjami bezpośrednimi, kontraktami licencyjnymi, franczyzowymi, menedżerskimi itp. Pragmatycznym argumentem przemawiającym na rzecz wspólnej waluty jest niższy koszt kredytu zaciąganego we wspólnej walucie aniżeli koszt kredytu zaciąganego w złotych. Obniżka kosztów finansowania poprawia w sposób bezpośredni konkurencyjność cenową polskich produktów oferowanych na rynkach międzynarodowych. Może się więc przyczynić do zwiększenia eksportu albo do skuteczniejszego konkurowania na rynku polskim produktów wytwarzanych w Polsce z wyrobami pochodzącymi z importu. Ponadto na rzecz przyjęcia euro przemawia łatwość, przejrzystość i jednoznaczność dokonywania porównań cen i kosztów w przekroju wszystkich producentów i konsumentów z krajów stosujących wspólną walutę. Waluta ta zmniejsza asymetrię informacji, co

poprawia efektywność funkcjonowania rynków. Wyżej wymienione czynniki determinujące poziom kosztów mikroekonomicznych przekładają się oczywiście na poziom efektywności poszczególnych branż, zapewniając im wyższy poziom konkurencyjności kosztowej i co za tym idzie, cenowej. Ta ostatnia prowadzi do wyższego poziomu zysków, które umożliwiają w odpowiednim środowisku instytucjonalnym rozwijanie działalności badawczo-rozwojowej, przyczyniającej się do wyższej innowacyjności.

Trzy zarysowane aksjomaty wydają się niepodważalne z punktu widzenia racjonalnie rozumianego interesu narodowego Polski. Ich prostota sprawia, że przemawia za nimi także elementarna logika. Jeśli jednak to nie wystarcza, można postawić pytanie: a co się może stać, jeśli zaczniemy te aksjomaty (zasady) po kolei uchylać, poruszając się w odwrotnym kierunku? Zaczniemy od aksjomatu trzeciego, czyli rezygnacji albo odwlekania w nieskończoność wprowadzenia wspólnej waluty. Jak się zdecydowanie i zgodnie podkreśla, podstawowe filary naszego sukcesu gospodarczego w okresie po 1989 roku powoli, ale konsekwentnie tracą na znaczeniu. W tej sytuacji powinny się liczyć wszelkie czynniki istotne dla zapewnienia konkurencyjności mikro-, mezo- i makroekonomicznej. Z dostępnych licznych analiz wynika, że wprowadzenie euro poprawia (albo może poprawić przy spełnieniu określonych warunków) konkurencyjność gospodarki danego kraju. Pozostawanie poza strefą euro jest natomiast niczym innym, jak przynależnością do Unii Europejskiej niższej prędkości z wszystkimi tego konsekwencjami. Koniec końców słabsza od możliwej pozycja gospodarcza sprzyja marginalizacji naszej roli we wspólnocie międzynarodowej, stawia pod znakiem zapytania nasz wkład w funkcjonowanie tej społeczności i zgodnie z treścią aksjomatu pierwszego przekłada się na zagrożenie spadkiem poczucia bezpieczeństwa w turbulentnym świecie, a nawet wykluczeniem z klubu państw bezpiecznych i bogatych. A to jest przecież sprzeczne z polską racją stanu.

IV. Narzędzie analityczne do oceny wyzwań – bilans potencjalnych efektów poszczególnych wyzwań

W punkcie II tego opracowania skupiono uwagę na kształtowaniu się w przeszłości najważniejszych wyzwań stojących przed gospodarką polską w perspektywie międzynarodowej. Ale przecież najważniejsza jest przyszłość – dlatego trzeba nieustannie, w sposób powtarzalny, metodyczny i systemowy analizować ją, by zidentyfikować pojawiające się szanse i zagrożenia, mając na uwadze wykorzystanie szans oraz oddalenie albo uniknięcie zagrożeń. W tej części rozdziału uwaga zostanie zogniskowana właśnie na przyszłości.

Każde z zasygnalizowanych wcześniej wyzwań może generować dla Polski w przyszłości określone efekty pozytywne – korzyści oraz efekty negatywne – niekorzyści. Podejmowanie strategicznych decyzji odnośnie do strategii postępowania Polski wobec tych wyzwań wymaga zastosowania narzędzi analitycznych, które

umożliwiają ujęcie złożoności tych procesów. W obliczu faktu, że sytuacja międzynarodowa będzie charakteryzować się dużą zmiennością konieczne jest też systematyczne i powtarzalne prowadzenie stosownych analiz. Zamieszczone tutaj uwagi nie mają pełnić roli raportu rozstrzygającego o kwestiach związanych z uczestnictwem Polski w procesach integracji i globalizacji. Chodzi natomiast o zarysowanie koncepcji postępowania w złożonych i turbulentnych warunkach.

W punkcie III opracowania zarysowano cztery możliwe scenariusze rozwoju sytuacji w przyszłości biorąc pod uwagę dwie zmienne, integrację i globalizację, oraz rozpatrując każdą z nich w dwóch wariantach. Samo zarysowanie scenariuszy nie jest jednak wystarczające. Dla celów podejmowania decyzji konieczne jest nieustanne prowadzenie monitoringu oraz prac analitycznych. Można zgłosić propozycję, by rozważyć przygotowywanie w poszczególnych scenariuszach trzech rodzajów bilansów:

- bilans potencjalnych efektów globalizacji,
- bilans potencjalnych efektów integracji,
- bilans potencjalnych efektów członkostwa w strefie euro.

W punkcie wyjścia nie zakładamy, że któryś wariant należy a priori wybrać i przygotować argumentację za nim przemawiającą, ani też nie odrzucamy żadnego wariantu. Przez „bilans potencjalnych efektów” należy rozumieć wszechstronne zestawienie zarówno wszystkich potencjalnych efektów pozytywnych, jak i negatywnych, korzyści i niekorzyści, w powiązaniu z ewentualnymi prawdopodobieństwami ich wystąpienia oraz z wagami i ocenami dla każdego efektu. Szacowanie efektów może także uwzględniać utracone potencjalne korzyści oraz potencjalne efekty negatywne, których uda się uniknąć dzięki przyjęciu określonego wariantu postępowania.

Kolejny element zgłaszanej koncepcji stanowi propozycja, by wyżej wspomniane bilanse były sporządzane w rytmie dostosowanym do potrzeb przygotowywania średniookresowych planów rozwoju Polski, przy czym szczegółowy monitoring i prace analityczne winny być prowadzone w sposób ciągły. Bilanse powinny być sporządzane przez zespoły interdyscyplinarne złożone z fachowców najwyższej klasy oraz powinny równolegle być przedmiotem dyskusji elit, sporów intelektualnych na poziomie uniwersyteckim, a także szerokiej debaty społecznej. W takim sposobie postępowania oprócz wątku pragmatycznego – projekcji, prognozy i planu, byłyby także obecne wątki partycypacji społecznej oraz edukacyjne. Dobrze przemyślane i ugruntowane stanowisko w kwestiach opisanych w bilansach powinno być składnikiem i punktem wyróżniającym programy poszczególnych partii politycznych.

Jeśli chodzi o obudowę metodyczną zarysowanej koncepcji, to wydaje się, że możliwe byłoby wykorzystanie w całości albo chociażby określonych elementów znanych metod rozwiązywania problemów wielokryterialnych [Adamus, Gręda 2005, s. 7]. Użyteczna mogłaby być na przykład metoda Analitycznego Procesu Hierarchy (AHP – *Analytic Hierarchy Process*), która mogłaby być wykorzystana

do zaproponowania wyboru określonego scenariusza spośród scenariuszy możliwych⁵. Cechą tej metody jest możliwość uwzględnienia w analizie decyzyjnej wielu zmiennych o charakterze jakościowym i ilościowym. Atrybutem tej metody jest też wymóg zachowania określonych rygorów metodologicznych oraz rozłożenie jej na trzy etapy. Etap pierwszy polega na zdefiniowaniu problemu decyzyjnego (w naszym przypadku mogłaby to być kwestia wyboru optymalnego scenariusza strategii Polski w odniesieniu do integracji i globalizacji) oraz na jego dekompozycji na elementy składowe, takie jak cel główny (w naszym wypadku na przykład maksymalizacja średniookresowej stopy wzrostu gospodarczego), kryteria główne czyli cele podrzędne (w naszym przypadku można by wyróżnić trzy grupy: polityczne, społeczne i gospodarcze), kryteria szczegółowe (atrybuty) oraz wchodzące w rachubę alternatywy decyzyjne [Łuczak, Wysocki 2008, s. 48]. Drugi etap to ocena porównawcza strategii, której efektem jest uzyskanie oceny syntetycznej oraz ocen częściowych dla badanych alternatyw. W tej metodzie ocena porównawcza odbywa się parami w ujęciu korzyści, kosztów, szans i ryzyka. W trzecim etapie następuje ustalenie priorytetów macierzy porównań parami, co umożliwia obliczenie najlepszej alternatywy decyzyjnej.

W powyższym akapicie zarysowano krótką charakterystykę metodyki możliwej do wykorzystania przy określeniu, który z wchodzących w grę scenariuszy jest najlepszy ze względu na przyjęte kryterium albo kryteria. Szczegółowe opracowanie sposobu postępowania przy dokonywaniu wyborów odnośnie do przyszłości nie mieści się jednak w ramach tego tekstu.

V. Zakończenie

Zgodnie z przyjętą konwencją rozumowania w tekście rozdziału nie było właściwie stosownego miejsca na przedstawienie preferencji autora odnośnie do rozważanych kwestii. Autorowi chodziło bardziej o pokazanie potrzebnego do rozpatrywania tak złożonych kwestii, jak problematyka tego opracowania, rygoru analitycznego, dzięki któremu można uzyskać stosunkowo wierne odwzorowanie rzeczywistości i jej uproszczony model, dający podstawy do sporządzania projekcji wybiegających w przyszłość.

W ocenie autora trzy zaproponowane w p. IV bilanse wypadają z punktu naszego narodowego interesu pozytywnie. Jest to raczej ewaluacja sformułowana w sposób intuicyjny, aniżeli efekt uporządkowanej analizy, która – jak zaproponowano wyżej – powinna być prowadzona systematycznie przez interdyscyplinarne zespoły eksperckie, a także poddawana ocenie społecznej. W trybie życzeniowym można więc zadeklarować, że w okresie 5-10 lat dobrze byłoby dla Polski, by trwały

⁵ Udany przykład zastosowania tej metody zawiera praca doktorska Katarzyny Harpak [2017], w której uwagę skupiono na wypracowaniu strategii zaopatrzenia Polski w gaz ziemny.

w świecie tendencje globalizacyjne, by Polska pozostała członkiem UE i by przystąpiła do strefy euro. Poczucie realizmu wymaga jednocześnie dodania zastrzeżenia, że ramy procesów globalizacji i integracji powinny zarówno podlegać zmianom uwzględniającym w dynamiczny sposób zapobieganie wyłaniającym się zagrożeniom, jak i być modyfikowane pod kątem możliwości wykorzystania szans dających prawdopodobieństwo uzyskania i podziału większych korzyści przy spełnieniu warunku akceptacji społeczności międzynarodowej.

Bibliografia

- Adamus W., Gręda A., 2005, *Wspomaganie decyzji wielokryterialnych w rozwiązywaniu wybranych problemów organizacyjnych i menedżerskich*, Badania Operacyjne i Decyzje, nr 2, s. 5-36.
- Brown J., *Corporations as Community: A New Image for a New Era*, w: *New Traditions in Business*, red. J. Renesch, Berrett-Koehler, San Francisco 1992.
- Allen F., Carletti E., 2010, *The global financial crisis: Causes and consequences*, International Review of Finance, No. 10(1), s. 1-26.
- Bhagwati J., 2004, *In Defence of Globalization*, Oxford University Press, Oxford.
- Bałtowski M., Kozarzewski P., 2014, *Zmiana własnościowa polskiej gospodarki 1989-2013*, PWE, Warszawa.
- Bałtowski M., Miszewski M., 2015, *Transformacja gospodarcza w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Böss M., (ed.), 2010, *The Nation-State in Transformation. Economic Globalisation, Institutional Mediation and Political Values*, Aarhus University Press, Aarhus.
- Dicken P., 1998, *Global Shift*, Guilford Press, New York.
- Dzikowska M., Gorynia M., Jankowska B., 2016, *Międzynarodowa konkurencyjność polskich przedsiębiorstw w okresie globalnego kryzysu gospodarczego i po jego wystąpieniu*, Difin, Warszawa.
- Dunning J. H. ed. 2003. *Making globalization good. The moral challenges of global capitalism*. Oxford: Oxford University Press.
- Friedman, G., 2009, *Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek*, AMF Plus, Warszawa.
- Gilpin R., 2000, *The Challenge of Global Capitalism: The World Economy in the 21st Century*, Princeton University Press, Princeton.
- Gomułka S., 2016, *Transformacja i rozwój. Teoria i polityka gospodarcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gomułka S., 2017, *Nowe argumenty na rzecz euro*, Rzeczpospolita, 13 maja.
- Gorynia M., 2002. *Internationalisation of economy versus economic policy under integration and globalization*, Poznań University of Economics Review, vol. 2, No. 2.
- Gorynia M., 2012, *Ewolucja pozycji gospodarki polskiej w gospodarce światowej*, Ekonomista, nr 4.

- Gorynia M., 2014, Ewolucja pozycji gospodarki polskiej w gospodarce globalnej i w gospodarce Unii Europejskiej, *Ekonomista*, nr 2.
- Gorynia M., 2016a, *Polish Economic Policy, Internationalization, and Globalization*, [w:] Katsikides S., Hanappi H. (eds.), *Society and Economics in Europe*, Springer.
- Gorynia M., 2016b, *Miejsce gospodarki polskiej w gospodarce Unii Europejskiej w latach 2003-2014*, *Przegląd Zachodni*, nr 4.
- Gorynia M., 2017, *Aksjomatycznie o euro i Unii Europejskiej*, Rzeczpospolita, 14 czerwca.
- Gorynia M., Kowalski T., 2008, *Globalne i krajowe uwarunkowania funkcjonowania polskich przedsiębiorstw*, *Ekonomista*, nr 1, s. 51-76.
- Gorynia M. (the moderator), Kowalski T., Matysiak A., Orłowski W., Rapacki R., Wojtyna A., Zielińska-Głębocka A., Żukowski M., 2016, *The Polish economy: achievements, failures and development opportunities*, *Economics nad Business Review*, Vol. 2(16), No. 4.
- Harpak K., 2017, *Strategie zaopatrzenia Polski w gaz ziemny*, maszynopis pracy doktorskiej, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Karpiński A., Paradysz S., Soroka P., Żółtkowski W., 2013, *Jak powstawały i jak upadały zakłady przemysłowe w Polsce. Losy po 1989 roku zakładów zbudowanych w PRL-u*, MUZA SA, Warszawa.
- Kleer J., 2017, *Prawdopodobne scenariusze dla Europy*, *Studia Ekonomiczne*, nr 1, s. 113-134.
- Kleer J., Kondratowicz A., (red.), 2006, *Wkład transformacji do teorii ekonomii*, CeDeWu.PL Wydawnictwa Fachowe, Warszawa.
- Kołodko G., 2013, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Kołodko G., 2014, *Nowy pragmatyzm, czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, *Ekonomista*, nr 2, s. 162-179.
- Kołodko G. W., 2017, *Czy Polska zbawi Europę?*, Rzeczpospolita 3 stycznia.
- Kołodko G.W., Nuti M.D., 1997, *Polska alternatywa. Stare mity, twarde fakty, nowe strategie*, Poltext, Warszawa.
- Kowalik T., 2009, *www.Polska Transformacja.pl*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa.
- Kowalski T., 2009, *Polska transformacja gospodarcza na tle wybranych krajów Europy Środkowej*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 2, s. 253-278.
- Kowalski T., 2013, *Globalisation and Transformation in Central European Countries: The Case of Poland*, Poznań University of Economics Press, Poznań.
- Kozłowski P., Wojtysiak-Kotlarski (red.), 2014, *Grzegorz W. Kołodko i ćwierćwiecze transformacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

- Łuczak A., Wysocki F., 2008, *Wykorzystanie Analitycznego Procesu Hierarchicznego w analizie systemu motywacyjnego przedsiębiorstwa transportowego*, *Journal of Agrobusiness and Rural Development*, nr 4(10), s. 47-60.
- Merrouche O., Nier E., 2010, *What Caused the Global Financial Crisis? Evidence on the Drivers of Financial Imbalances 1999-2007*, IMF Working Paper, No. 265, International Monetary Fund, Washington.
- Milward B., 2003, *Globalisation? Internationalisation and monopoly capitalism. Historical processes and capitalist dynamism*. Cheltenham: Edward Elgar.
- Nederveen P. J., 2012, *Periodizing Globalization: Histories of Globalization*, „*New Global Studies*”, nr 2.
- Ohmae K., 1995, *The end of the nation state*. New York: Free Press.
- Orłowski W. M., 2010, *W pogoni za straconym czasem. Wzrost gospodarczy w Europie Środkowo-Wschodniej 1950-2030*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Orłowski W., 2016, *Czy globalizacja, którą znamy, przetrwa?* [w:] Bałtowski M. (red.), *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Orłowski W., 2017, *Polska i euro: księga strachów*, Rzeczpospolita, 7 czerwca.
- Osiatyński J., 2016, *Quo vadis euro – Unio? Perspektywa ekonomii postkeynesowskiej*, *Ekonomista*, nr 3, s. 293-311.
- Palacios-Huerta I. (ed.), 2014, *Gospodarka za 100 lat. Najważniejsi ekonomiści przewidują przyszłość*, Kurhaus, Warszawa.
- Parker B.B., 1998, *Globalization and business practice. Managing across boundaries*. London: Sage Publications.
- Rodrik D., 2011, *The Globalization Paradox. Why Global Markets, States and Democracy can't Coexist*, Oxford University Press, Oxford.
- Streeten P., 2001, *Globalisation. Threat or opportunity?* Copenhagen Business School Press, Copenhagen.
- Stiglitz J.E., 2002, *Globalization and its discontents*, W.W. Norton Company, Washington DC.
- Stiglitz J.E., 2008, *The Future of Global Governance*, [w:] Serra N., Stiglitz J.E. (eds.), *The Washington Consensus Reconsidered. Towards a New Global Governance*, Oxford University Press, Oxford.
- Stiglitz J.E., 2011, *The Failure of Macroeconomics in America*, „*China & World Economy*”, nr 5.
- Wojtyła A., 2017, *Walka o euro to walka o pozostanie Polski w UE*, Rzeczpospolita, 6 czerwca.
- Woźniak M., 2011, *Gospodarka Polski 1990-2011*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.